

Giammario Piscitella został przyłapany po jednym z meczów ligowych na stosowaniu niedozwolonej substancji, która, jak się okazuje, znajduje się w sprayach do nosa, używanych przy mocnych przeziębieniach. Giovanni Ferro, agent piłkarza, wyjaśniał sytuację dla *voce giallorossa.it*.

- Giammario jest poważnym i przyzwoitym chłopakiem. To, co miało miejsce, wynika z błędu w komunikacji. Użył sprayu do nosa z powodu mocnego przeziębienia, który zawiera substancje wykryte w badaniu moczu. Jestem pewien, że Giammario udowodni wszystkim swoją dobrą wiarę i niewinność, ponieważ mamy do czynienia z prostym błędem w komunikacji. Jesteśmy w kontakcie, zarówno z Romą, jak i Pistoiese, aby rozwiązać tę kwestię w jak najlepszy sposób. W przeszłości również inni gracze spotkali się z tym samym problemem, co teraz Giammario i mieli szansę udowodnić swoją niewinność. Mam nadzieję, że taka sama szansa będzie dana nam, w celu wykazania, że chodzi jedynie o błąd w komunikacji.

Autor: abruzzo